

WYDANIE SPECJALNE  
„POLITECHNIKA JUNIOR”



**MAG  
SŁO  
-WA**

PAŹDZIERNIK 2023

# Lista laureatów

## Część recytatorska:

### I miejsce

Alicja Kosydor  
- SP 81

### II miejsce

Karolina Gała-  
Wojciechowska - LO IX

### III miejsce

Oliwier Nieto-Kuczyński  
- LO V

## Wyróżnienia:

Malina Cieślik  
- ALO PWr  
Agnieszka Papiorek  
- ALO PWr  
Klaudia Szuwart  
- TECH 18  
Kamila Krawców  
- LO VII  
Aleksander Górniak  
- American School  
Emilia Zuchniewicz  
- SP 9  
Weronika Brożek  
- ZS 1

## Część plastyczna:

### I miejsce

Iga Olszewska  
- LO IX

### II miejsce

Aleksandra Butwicka  
- LO VII

### III miejsce

Pola Bułat – LO IX

## Wyróżnienia:

Kinga Kraińska  
- LO VII  
Martyna Kurylak  
- ZS 1  
Zuzanna Masternak  
- SP 9

## Część pisarska:

### I miejsce

Tadeusz Majda  
- SP 81

## Wyróżnienie:

Milena Ziomek  
- LO V

# Poezja dozwolona od lat 13

„Tadeusz Różewicz – pisarz diagnozujący świat jako informacyjny śmietnik, krytykujący niemoralną naukę politykę i giełdę, obłęd człowieka i zanik tradycyjnych wartości.”

Nasza przygoda ze światem poezji zaczyna się dość wcześnie, czego nie jesteśmy świadomi. Już w przedszkolu poznajemy wiersze Juliana Tuwima, na przykład „Lokomotywę”. Kto z nas nie dmuchał i nie buchał w rytm jadącego pociągu? Potem mamy styczność z „Ptasim radiem”, również tego autora. Pozostając w świecie melodyjnych ptaków, Panie z edukacji wczesnoszkolnej analizują z nami „Spóźnionego słowika”; nie spodziewamy się wtedy, że zrozumienie dzieł wierszem pisanych przysporzy nam tak wiele trudności w przyszłości. Schody, choć nie za wysokie, zaczynają się, gdy mamy do czynienia z „Panem Tadeuszem” Adama Mickiewicza. Na szczęście liczne ekranizacje tego dzieła i znajomość tematu przez naszych rodziców czy dziadków znacznie ułatwia nam temat.

Jednak nie każde schody są proste do pokonania; dziś skupię się na moim imienniku - Tadeuszu Różewiczu. Jeszcze do niedawna mieszkał on wśród naszej wrocławskiej społeczności; zmarł w 2014 roku. Mój dziadek, jako wielki fan dzieł i twórczości Tadeusza Różewicza, był obecny na pogrzebie tego wyjątkowego poety. Różewicz to człowiek międzypokoleniowy, łączący mój świat, świat, którego nie pamiętają nasi rodzice, świat II wojny światowej i świat moich dziadków. Jak to możliwe?

Zacznę od bujnych losów i spotkań Różewicza z literaturą, bujnych, bo miały one miejsce podczas II wojny światowej, kiedy nikt nie był niczego pewny. W świat literatury wciągnął Różewicza jego starszy brat, Janusz. Razem zbierali czasopisma i pisali pierwsze wiersze. Późniejsze losy szkolne poety są przeplatane latami walk o nasz kraj. Maturę Różewicz zdał w Krakowie i tu rozpoczął studia z historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dokładnie na tej samej uczelni, nie której studiował Prezydent, Pan Andrzej Duda. Poeta otrzymał również nagrodę doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Na stronie krakowskiego uniwersytetu można znaleźć następującą informację:

### Odszedł Tadeusz Różewicz

24 kwietnia we Wrocławiu zmarł Tadeusz Różewicz - wybitny polski poeta, dramaturg, prozaik i eseista, autor znanej każdemu "Kartoteki".

W 1944 powstały „Echa leśne” uważane za właściwy debiut literacki Różewicza. W 1947 r. opublikował tom "Niepokój". Według poety po doświadczeniach wojny niemożliwe było uprawianie poezji takiej jak dawniej. Różewicz był jednym z pierwszych poetów, którzy zareagowali na okrucieństwa wojny nie tylko treścią poezji, ale zmianą jej formy.

Poza napisaną w 1959 roku "Kartoteką" najśłynniejsze sztuki Różewicza to m.in. "Białe małżeństwo", "Stara kobieta wysiaduje", "Odejście głodomora", "Pułapka", "Do piachu".

9 listopada 2000 roku, podczas odbywającego się w auli Collegium Maius uroczystego posiedzenia Senatu UJ, Tadeusz Różewicz otrzymał z rąk Rektora UJ, prof. Franciszka Ziejki dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak podkreślono w Uchwale o przyznaniu tytułu, poetę nagrodzono m.in. za twórczość pisarską budzącą podziw rozległością i nowatorstwem oraz za wyrażenie rozpaczy i wyobcowania osoby ludzkiej w świecie okrucieństwa i chaosu, a jednocześnie za ukazanie jej potrzeby dobroci oraz piękna. Prof. Ziejka przypominał dodatkowy aspekt uroczystości, jako że miała ona miejsce dokładnie 55 lat od chwili, kiedy młody Tadeusz Różewicz, po przejściu zawieruchy wojennej, rozpoczął na Uniwersytecie Jagiellońskim studia w zakresie historii sztuki.

Laudację wygłosił promotor i przyjaciel pisarza, prof. Henryk Markiewicz, który podkreślił, że *pisarstwo Różewicza było ryzykownym obalaniem kanonów. A dla odbiorców zgorzaniem lub pułapką. Różewicz reorganizował każdy rodzaj literacki. W technikach pisarskich był nowatorem absolutnym.*

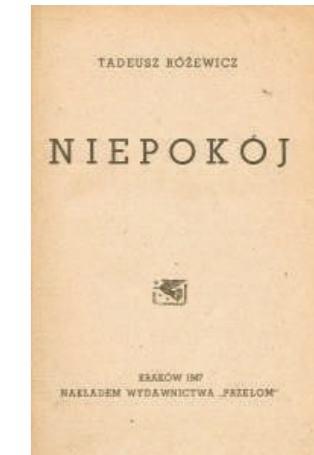
Data opublikowania: **24.04.2014**

Słów tak mądrych i cenionych nauczycieli akademickich nie można podważyć. Tadeusz Różewicz to twórca równie wybitny co kontrowersyjny. Dzieł artysty jest bardzo wiele, skupię się na kilku tych, które jako nastolatek jestem w stanie zrozumieć. Jako pierwszy wybrałem wiersz Tadeusza Różewicza

„List do ludożerców”. Ma formę apelu do polskiego społeczeństwa lat 50. XX wieku.

Daleko tu do prostych, rymowanych wierszy Tuwima, które wpadają same w pamięć. Jednak utwór ten też zapada w pamięć, bo słowa te, mimo że zwrócone do społeczeństwa z innych lat, dotyczą też nas.

Obecnie mamy lata 20. XXI wieku, a wszyscy jesteśmy „ludożercami”, jedni z nas mniej, inni więcej, ale wiersz dotyczy każdego z nas, mimo że został napisany 65 lat temu, a od tego czasu wiele się zmieniło.



Wiersze Tadeusza Różewicza z tego okresu były kontrowersyjne, ale mądrość w nich zawarta i ich przesłania są nieustannie znaczące, mimo płynącego czasu. Poeta w taki sposób podkreśla dwie brzydkie cechy ludzi, czyli egoizm i chęć posiadania, że wpływa na to czytelnika, skłaniając go do zastanowienia nad sobą i swoją postawą.

Przenieśmy się ponownie do naszego Wrocławia, do Ossolineum. Nie jest to miejsce na najlepszą zabawę w sobotę, ale często mamie i tacie uda się nas zagonić. Właśnie tu spotkałem się z z moim imiennikiem. W zbiorach Ossolineum są księgozbiory Różewicza, które trafiły tu po jego śmierci. Można znaleźć nie tylko polskie, ale i zagraniczne oryginały (francuskie, niemieckie, rosyjskie).

Słynne słowa:

*Mam dwadzieścia cztery lata*

*ocalałem*

*prowadzony na rzeź*

pochodzą z wiersz Tadeusza Różewicza „Ocalony”. Ukazał się w tomiku „Niepokój” wydanym w 1947 roku w krakowskim wydawnictwie „Przełom”. Skupmy się na słowie „niepokój”. Jest ono przesłaniem wielu dzieł poety. II wojna światowa pozostawiła piętno w życiu Różewicza, w wielu jego wierszach są do niej nawiązania. Są dwa rodzaje niepokoju. Wiersz Tadeusza Różewicza „Termopile polskie” nawiązuje do dramatycznych wydarzeń II wojny światowej. Strach jest tu niepokojem. W innych dziełach twórca dba o nas, w wierszach widać niepokój moralny.

Fragment:

*cnota i występki  
Prawda i kłamstwo  
Piękno i brzydota  
Męstwo i tchórzostwo*

Z tej pozornie prostej wyliczanki słów wyłania się przerażający obraz świata i człowieka jednocześnie. Człowieka pozbawionego norm, bez wartości moralnych, szukającego ładu i porządku. Różewicz nawołuje do rekonstrukcji rzeczywistości, nakłaniając nas do zmiany postaw i powrót do cnót.

Jako ostatni przytoczę fragment wiersza bez tytułu:

\*\*\*

*ojczyzna się śmieje  
na początku ojczyzna  
jest blisko  
na wyciągnięcie ręki  
dopiero później rośnie  
krwawi ból*

Na lekcjach historii w klasie czwartej uczymy się, że istnieją dwa rodzaje rodziny - mała i wielka (jestem na bieżąco, bo moja siostra właśnie zaczęła swoją szkolną podróż w czwartej klasie). Mała rodzina, czyli podstawowa to rodzice i dzieci. Wielka to wszyscy krewni rodziców wraz z ich mężami, żonami dziećmi i kuzynami. *i*

Czy Tadeusz Różewicz diagnozował świat jako śmietnik? Krytykował go? Oczywiście, że tak, ale w tym wszystkim był magiem słowa. Pisał swoje dzieła nie w prosty sposób, ale docierały one przez lata do różnych grup wiekowych. Jego wiersze, choć przyznaję, że nie wszystkie rozumiem - ja, trzynastolatek, rozumiem i czyta z zapalem też sześćdziesięciolatek - mój dziadek.

Każdy z nas znajdzie w nich inne walory, inaczej widzi postulatory moralne poety, który nie chce dopuścić do obłędu człowieka, do świata, w którym będzie rządził pieniądz, świata bez wartości, tradycji i rodziny. Życie twórcy wierszy na pewno nie jest łatwe, często spotyka się z nierozumieniem i odrzuceniem.

Moje rozważania o Tadeuszu Różewiczu zakończę słowami wiersza autorstwa Zygmunta Marka Miszczaka pt. „Wiersz o poetach”:

*Jacyż dziwni są poeci!  
Ledwo księżyc Im zaświeci,  
Zaraz – z miną przeokropną -  
Nos wlepiają w zimne okno*

*I, zdumieni nocną ciszą,  
Zachwycone wiersze piszą.  
Potem budzą się o świcie;  
Zeszyt biorą... - Jak myślicie:*

*Co w zeszycie zapisano?  
Sonet? Fraszkę? Tryptyk? Ano:  
Wierszyk ledwie rozpoczęty.  
Kto dla niego szuka pointy,*

*Niech ją sobie dzisiaj doda.  
... A poetów trochę szkoda,  
Bo, choć piszą nie na stopnie,  
Męczą dla nas się okropnie...*

**W podziękowaniu za twórczość Tadeuszowi Różewiczowi, Magowi Słowa -  
TADEUSZ MAJDA**

**Tadeusz Majda  
- SP 81 Wrocław**





Laureaci części recytatorskiej MAGA SŁOWA - edycja nr 14



# Bolesna szczerłość tekstów

**Tadeusz Różewicz był należącym do pokolenia Kolumbów poetą, prozaikiem, dramaturgiem i scenarzystą.**

W swojej twórczości Różewicz prowadził rozważania na temat (nie)moralności nauki, obłędu człowieka, polityki, przeładowania informacyjnego i zaniku tradycyjnych wartości. Nie ukrywał faktu, że przeszedł przez wiele traumatycznych doświadczeń i tragedii w swoim życiu. W inspirujący sposób dzielił się swoimi refleksjami i niezwykłym ładunkiem emocjonalnym wypływającym spod jego pióra, które doczekało się własnego określenia jako „styl różewiczowski”. Rewolucyjność, nonkonformizm, kontrowersyjność i czasami bolesna szczerłość jego tekstów zostały nagrodzone licznymi nagrodami i medalami, takimi jak chociażby tytuł ministra kultury i sztuki (1962). Jednym z motywów wielokrotnie powtarzających się w twórczości Różewicza jest śmietnik. Znajdziemy go między innymi w znanym tomiku poezji Różewicza „Zawsze fragment. Recykling”. W kontekście „bezużytecznych odpadów” warto wspomnieć o utworze „Prognoza do roku 2000”. Wiersz opisuje świat, w którym każdy pragnie być artystą i odczuwa presję, aby tworzyć coś jeszcze „niestworzonego”. Do podobnych odczuć przyznaje się sam podmiot liryczny, słowami: „mój najlepszy wiersz nie został jeszcze napisany”. W konsekwencji nacisku, który napływa ze świata zewnętrznego: „każdy pisze, co mu ślina na język przyniesie [...]”. W ten sposób tworzy się śmietnik informacyjny na gruncie sztuki.

Kolejnym elementem, który można wyciągnąć z tomiku „Zawsze fragment. Recykling”, jest pokazanie człowieka jako źródła zła, w którym zanikły jakiegokolwiek tradycyjne wartości. Mowa tutaj o słynnym „Unde malum?” i dojmująco przynębiającym postrzeganiu rzeczywistości. Sytuacja liryczna przedstawia istotę ludzką, jako „wypadek”, „błąd”, samodestruktywny byt pozbawiony moralności, który swoim „narzędziem zbrodni” - słowem - „kłamie, kaleczy, zaraża”. Czy można zarzucić autorowi myślenie dychotomiczne i ekstremalny pesymizm (jak zresztą zrobił to Czesław Miłosz)? Zawsze można, ale biorąc pod uwagę Różewiczowskie doświadczenie wojny, nie uważam tego za tak jednoznaczne i oczywiste. Postrzegam w tym jakiegoś rodzaju ironię, ponieważ liryka Różewicza często określa się mianem „poezji nagich faktów”. Nagość, czyli całkowite odsłonięcie. Żadnych tajemnic ukrytych pod rozbudowanymi metaforami. Zwykła, codzienna, konkretna leksyka. Przedstawienie czegoś tak skomplikowanego jak brutalność, przemoc i trauma w „prosty” sposób. Przykładem obrazującym w pełni specyfikę Różewicza jest utwór „Słowa” (tomik „Wyjście” 2004) opisujący w nostalgiczny sposób zanik wartości tytułowych słów. Zostają one przyrównane do gumy do żucia. Zużyte i nadające się jedynie do wyrzucenia.

Tutaj do głosu dochodzi motyw polityki, podjęty w drugiej strofie: „osłabione przez polityków służą do wybielania zębów, do płukania jamy ustnej”. Osoba mówiąca w wierszu w sposób krytyczny obarcza winą polityków, którzy słów używają do manipulacji i składania fałszywych obietnic. Niszczą język, ograbiając go z głębszych sensów i znaczeń.

Tadeusz Różewicz przez wiele lat deklarował się jako człowiek, który utracił wiarę. Uważał wierzących za obłąkanych, którzy „wierzyli do końca i poszli na dno” („Widzę szalonych”). W „Kartkach wyrwanych z dziennika gliwickiego” pisał, że „jest człowiekiem, który pragnie wiary” i do tego dąży. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że o tytułowych szalonych ludziach krytycznie mówi przez pryzmat zazdrości - o sens i cel. „Odtrącam te sztywne dłonie okrutnie żywy”. Okrutnie żywy, czyli boleśnie świadomy. Trzeźwy, racjonalny, logiczny i...pasywny. Być może brakuje mu nadziei. Czymże jest życie bez „matki głupich”? „Nic nigdy nie zostanie wytłumaczone” - tym wersem rozpoczyna się „Wiedza” przyjmująca formę buntu przeciwko powszechnym frazesom przejawiającym się chociażby pod postacią przysłów. Znane powiedzenie „Czas leczy rany” zostaje obalone w wersji „czas niczego nie uleczy, rany nie zablizną się”. Autor przeciwstawia się również wydarzeniu nieudowodnionemu, opierającemu się wyłącznie na wierze, czyli zmartwychwstaniu („umarli umrą i nie zmartwychwstaną”). Wiara i stereotypy mogą być metaforą niepodpartej faktami, więc nieuczciwej, niemoralnej nauki.

Tadeusz Różewicz poruszał wiele wątków takich jak informacyjny śmietnik („Prognoza do roku 2000”), polityka („Słowa”), niemoralna nauka („Wiedza”), zanik tradycyjnych wartości w człowieku („Unde malum?”) i jego obłęd („Widzę szalonych”). Udowodnił, że nawet z okrutnych i traumatycznych doświadczeń, jakimi są np. wojna i upadek człowieka, może narodzić się jego najpiękniejsza umiejętność - tworzenie sztuki. Nie jest to lukratywna wymiana, ale czy to nie ona nadaje jakiś sens ludzkiej egzystencji?

**MILENA ZIOMEK**  
- LO V Wrocław





Iga Olszewska - LO IX

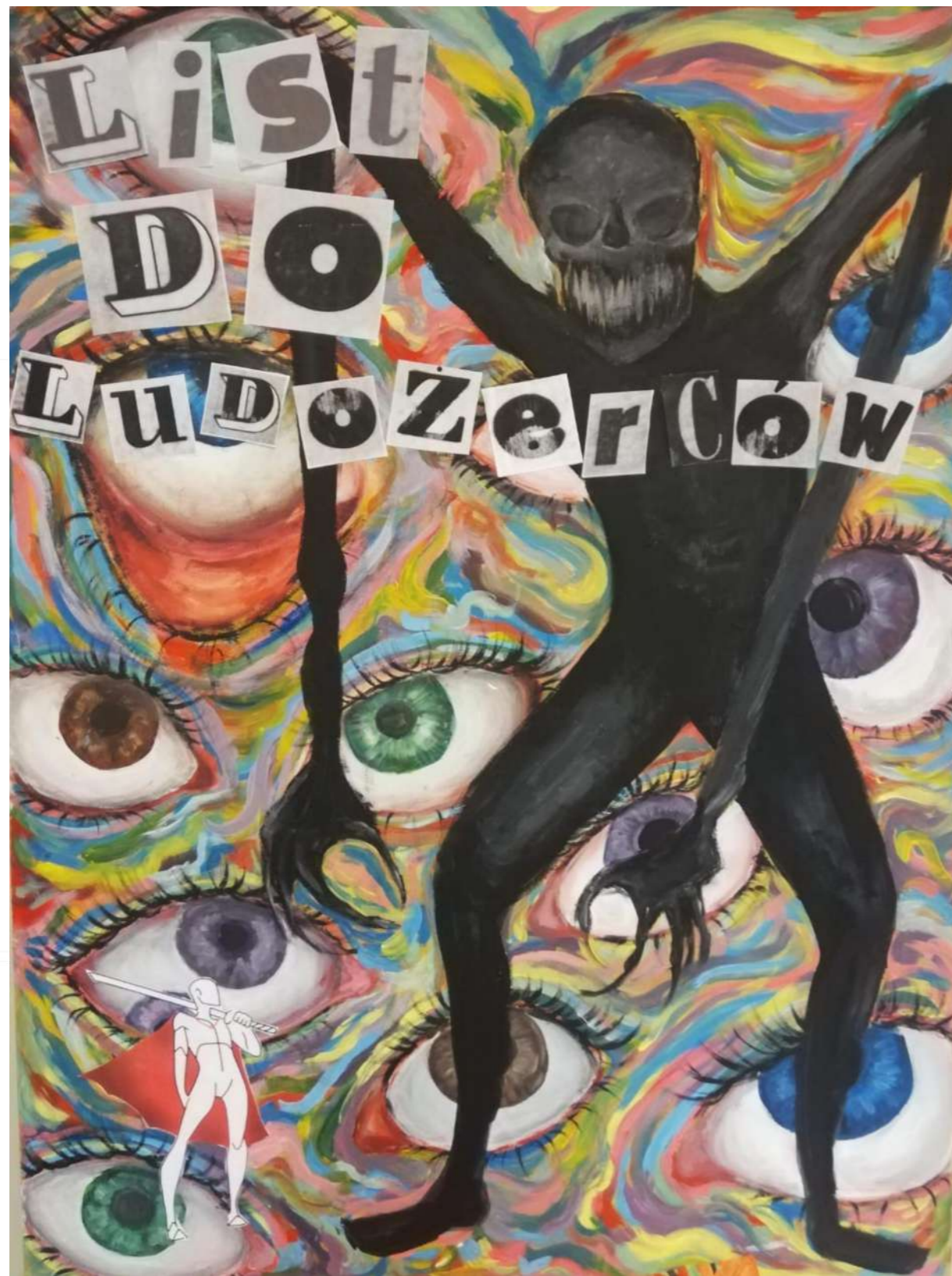
**12**



Aleksandra Butwicka - LO VII

**13**





Pola Bułat - LO IX

14



Kinga Kraińska - LO VII



Martyna Kurylak - ZS 1



Zuzanna Masternak - SP 9

15



**POLITECHNIK JUNIOR – WYDAWNICTWO AKADEMICKIEGO  
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO WE WROCŁAWIU**

**Redaktor naczelny:** Małgorzata PLEBAŃSKA.

**Zastępca redaktora naczelnego:** Małgorzata Nadolska.

**Redaktorzy:** Patrycja BUDZYŃ, Natalia GAWLIK, Jagoda JERKA,  
Aleksandra KOLENDA, Zofia OŚMIŃSKA, Cezary SURMIAK, Daniel  
ŚWITALSKI, Karolina WÓJCIK.

**Skład komputerowy:** Karolina BIEŃKO, Mikołaj DĄBROWSKI,  
Magda ZŁOTEK.

**Opiekun:** Wojciech WALCZAK